

Sygn. akt IX Ka 1163/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: **SSO Dagmara Pusz – Florkiewicz**

Protokolant: protokolant sądowy Adrianna Józefkiewicz

przy udziale prokuratora Eweliny Żakowskiej

po rozpoznaniu dnia 28 listopada 2017 r. sprawy

M. L., c. N. i I., ur. (...) w W.

oskarżonej o czyn z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie

z dnia 12 lipca 2017 r. sygnatura akt III K 930/16

orzeka:

1. wyrok w zaskarżonej części utrzymuje w mocy;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. G. kwotę 420 (czteryście dwadzieścia) złotych, podwyższoną o stawkę podatku od towarów i usług tytułem opłaty za obronę z urzędu oskarżonej w postępowaniu odwoławczym;
3. zwalnia oskarżoną od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, wydatki przejmując na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt IX Ka 1163/17

UZASADNIENIE

M. L. została oskarżona o to, że w dniu 13 maja 2016 r. na peronie (...) R. spowodowała naruszenie czynności narządów ciała W. K. poprzez uderzenie jej szklaną butelką w głowę, co spowodowało u pokrzywdzonej rozstrój zdrowia na okres nieprzekraczający siedem dni, przy czym w/w działała publicznie i bez powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego, tj. o czyn z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 12 lipca 2017 r., sygn. akt III K 930/16, Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie:

I. oskarżoną **M. L.** uznał za winną popełnienia zarzucanego jej czynu o znamionach z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. i na podstawie tych przepisów skazał oskarżoną, zaś na podstawie art. 157 § 2 k.k. wymierzył oskarżonej karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 62 k.k. orzekł wobec oskarżonej terapeutyczny system wykonania kary pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 57a k.k. w zw. z art. 46 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonej nawiązkę przez zapłatę na rzecz W. K. kwoty 5.000 (pięciu tysięcy) złotych;

IV. przyznał adw. M. G. od Skarbu Państwa kwotę 864 (osiemset sześćdziesięciu czterech) złotych powiększoną o stawkę podatku od towaru i usług;

V. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżoną od zapłaty kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze na korzyść oskarżonej wywiódł jej obrońca i zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia poprzez przyjęcie, że zachowanie oskarżonej było „bardzo brutalne”, że „pociągało zagrożenie dla życia i zdrowia pokrzywdzonej” oraz że „siła uderzenia była znaczna”, podczas gdy w materiale dowodowym nie znajduje się żaden dowód mogący prowadzić sąd do powyższej konkluzji w zakresie siły ciosu, jak również w zakresie zagrożenia dla życia i zdrowia pokrzywdzonej, szczególnie wobec tego, że jak wynika z opinii sądowno-lekarskiej, pokrzywdzona doznała jedynie krótkotrwałej utraty przytomności bez zaburzeń neurologicznych, co doprowadziło do błędnego uznania, że oskarżona działała brutalnie, a jej działania pociągały za sobą zagrożenie dla życia i zdrowia pokrzywdzonej, a w konsekwencji uznania znacznego stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu, co miało wpływ na wymiar orzeczonej kary oraz jej rodzaj;

2. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na ocenie zachowania oskarżonej przez pryzmat uprzedniego skazania oskarżonej oraz nierespektowanie zakazu spożywania alkoholu i nakazu poddania terapii, podczas gdy skazanie za ten czyn uległo zatarciu, a zatem nie może stanowić podstawy oceny zachowania oskarżonej w świetle dyrektyw wymiaru kary, co miało wpływ na wymiar orzeczonej kary oraz jej rodzaj;

3. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na błędnym przyjęciu, że rodzaj dolegliwości bólowych pokrzywdzonej i cierpienie psychiczne, które były następstwem czynu oskarżonej uzasadnia orzeczenie nawiązki w kwocie 5.000 zł, podczas gdy z opinii biegłego wynika, że dolegliwości wskazywane przez pokrzywdzoną są subiektywne i w badaniu obiektywnym nie znajdują one potwierdzenia, jak również że trudno znaleźć jest ścisły związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy działaniem oskarżonej a dolegliwościami przedstawionymi przez pokrzywdzoną, co miało wpływ na wysokość orzeczonej na rzecz pokrzywdzonej nawiązki;

4. rażąco niewspółmierność kary poprzez orzeczenie kary sześciu miesięcy pozbawienia wolności, pomimo że oskarżona jest obecnie osobą niekaraną, przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu, wyraziła skruchę i chęć zadośćuczynienia pokrzywdzonej;

5. rażąco niewspółmierność środka karnego, poprzez orzeczenie na rzecz pokrzywdzonej nawiązki w wysokości 5.000 zł, która jest nieadekwatna do uszczerbku przez nią poniesionego, bowiem jak wynika z opinii biegłego, dolegliwości, na które skarżyła się oskarżona nie są obiektywne, ale subiektywne i mogą wynikać z jej roszczeniowej postawy, a oskarżona jest osobą bezrobotną, opiekującą się małoletnim dzieckiem, której stan finansowy nie pozwala na pokrycie nawiązki w tak znacznej wysokości bez uszczerbku dla możliwości zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca oskarżonej wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze oraz o środku karnym poprzez wymierzenie kary łagodniejszej, a środka karnego w postaci nawiązki niższej wysokości oraz zasądzenie zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej z urzędu, oświadczając, że koszty te nie zostały pokryte ani w całości, ani w części.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Mając na względzie, że zakres zaskarżenia obejmuje wyłącznie rozstrzygnięcie w zakresie kary oraz środka kompensacyjnego, Sąd Okręgowy dokonał kontroli orzeczenia przede wszystkim w tej części. Podnoszone przez

obrońcę oskarżonej zarzuty są nietrafne, przez co wniesiony środek odwoławczy nie mógł doprowadzić do zmiany wyroku w kierunku wskazywanym przez skarżącego. Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie dostarczyła także podstaw skutkujących koniecznością zmiany bądź uchylecia zaskarżonego wyroku z urzędu. Dokonana przez sąd I instancji ocena materiału dowodowego oparta została o wszelkie ujawnione w toku rozprawy dokumenty oraz depozycje i pozostaje w zgodzie z wyrażonymi w art. 7 k.p.k. zasadami logiki, prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, co przekonuje o trafności ustalonego przed sądem stanu faktycznego w niniejszej sprawie.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu celującego w błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na niezasadnym określeniu zachowania oskarżonej jako brutalnego, pociągającego za sobą zagrożenie dla zdrowia i życia pokrzywdzonej oraz ustalenia znacznego stopnia siły uderzenia wskazać należy, że były one całkowicie uprawnione. Nie wymaga bowiem wiadomości specjalnych stwierdzenie, że zadanie szklaną butelką ciosu w głowę spowodowało realne niebezpieczeństwo utraty przez W. K. życia lub poważnego uszczerbku na jej zdrowiu. Czym innym w tym kontekście są oczywiście ustalenia biegłego lekarza z zakresu chirurgii urazowej, które dokonane zostały post factum i stanowią wyłącznie odzwierciedlenie konkretnego urazu, występującego u pokrzywdzonej w wyniku zaistniałego zdarzenia. Natomiast podkreślić należy, że zachowanie M. L. obiektywnie doprowadzić mogło do skutków znacznie poważniejszych. Nie sposób także nie zgodzić się z sądem orzekającym, że okoliczności faktyczne zdarzenia, przyznane w toku postępowania przez oskarżoną, świadczą o brutalności atakującej. Pomimo stanu upojenia alkoholowego w jakim się znajdowała, M. L., winna zdawać sobie ona sprawę z możliwych konsekwencji swego zachowania, zaś jak zostało ustalone na podstawie uzupełniającej opinii biegłych lekarzy psychiatrów (k. 112-114), jej poczytalność w chwili czynu nie była ograniczona, co wspiera zaprezentowaną przez sąd I instancji argumentację.

Myli się także obrońca, kiedy twierdzi, że za podstawę orzeczenia zapadłego przed sądem I instancji przy wymiarze kary nie można było uwzględnić wcześniejszego skazania oskarżonej oraz nierespektowania przez nią sądowego zakazu spożywania alkoholu oraz konieczności poddania się terapii uzależnień. Zauważyć bowiem należy, że – jak wskazuje sam skarżący – zatarcie poprzedniego skazania nastąpiło dopiero kilkanaście dni po dacie wyroku Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie, a więc w momencie wyrokowania, poprzednie orzeczenie było nadal zasadnie ujawnione w karcie karnej oskarżonej. Czym innym jest oczywiście możliwość uwzględnienia poprzedniej karalności w momencie orzekania w sądzie II instancji, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Niezasadny okazał się także ostatni z zarzutów apelacji, dotyczący błędu w zakresie ustalenia wysokości orzeczonej nawiązki. Nie sposób bowiem uznać za zawyżoną nawiązkę w wysokości 5.000 zł, jeśli wziąć pod uwagę to, że pokrzywdzona w wyniku zdarzenia doznała wstrząśnienia mózgu, co wiązało się z koniecznością pobytu w szpitalu przez niespełna 5 dni, jak również to, że do dziś towarzyszy jej obawa przed samotnymi powrotami do domu. Nadto podkreślenia wymaga, że orzeczony środek kompensacyjny, co podniósł sąd I instancji w pisemnych motywach wyroku – ma na celu także uzmysłowienie oskarżonej konsekwencji finansowych popełnionego przestępstwa. Jakkolwiek precyzyjne ustalenie szkody w przedmiotowym przypadku jest utrudnione ze względu na niematerialny charakter powstałego u pokrzywdzonej uszczerbku na zdrowiu, to określonej w wyroku kwoty nawiązki nie sposób uznać za zawyżoną, a tym bardziej za rażąco niewspółmierną.

Przypomnieć trzeba, że o zasadności zarzutu rażącej niewspółmierności kary można mówić wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą, jaką należało wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary, a karą wymierzoną przez sąd I instancji. Nie chodzi tutaj bowiem o każdą ewentualną różnicę w ocenach wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, że karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby również w potocznym znaczeniu tego słowa rażąco niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się zaakceptować (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 28 czerwca 2017 r., sygn. akt II AKa 159/17, LEX nr 2362688). Nie należy przy tym stracić z pola widzenia, że zarzucany oskarżonej czyn stanowił występnek o charakterze chuligańskim, w związku z czym możliwa do orzeczenia na podstawie art. 57a § 1 k.k. kara oscylowała od dolnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę (tj. od 1,5 miesiąca) do 2 lat pozbawienia wolności.

Sąd pierwszej instancji, wykorzystał więc możliwą sankcję i tak w niewielkim zakresie, dlatego nie sposób uznać, że kara wymierzona M. L. jest rażąco niewspółmierna.

Nadto podkreślić należy, że zgodnie z art. 69 § 4 k.k. wobec sprawcy występku o charakterze chuligańskim sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności jedynie w szczególnie uzasadnionych przypadkach. Na gruncie niniejszej sprawy sytuacja taka nie zachodzi, zaś zaprezentowana przez obrońcę argumentacja – poza wskazaniem na rażąco według niego surowość orzeczonej wobec oskarżonej kary – również nie zawiera okoliczności tego rodzaju, które mogłyby skutecznie podważyć prawidłowe rozstrzygnięcie zawarte w zaskarżonym orzeczeniu.

Wyraźnie wskazane przez sąd meriti w treści uzasadnienia wyroku zastrzeżenie o nieuwzględnieniu uprzedniej karalności oskarżonej jako okoliczności ją obciążającej eliminuje przy tym podniesioną przez skarżącego konieczność dokonania odmiennej oceny okoliczności mających wpływ na wymiar kary. Dlatego też, ze względów wskazanych powyżej oraz pomimo uwzględnienia okoliczności łagodzących wskazywanych w apelacji, tj. przyznania się przez oskarżoną do winy, wyrażenia skruchy oraz chęci zadośćuczynienia pokrzywdzonej, sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do ingerencji w treść zaskarżonego orzeczenia.

Niewątpliwie postawa oskarżonej świadczy o lekceważeniu przez nią obowiązujących w polskim porządku prawnym norm i jej demoralizacji, w związku z czym podzielając stanowisko sądu I instancji, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że niewymierzenie dostatecznie dolegliwej kary, zamiast korygować osobowość oskarżonej, utwierdziłoby ją w przekonaniu o bezkarności lub pobłażliwości ze strony wymiaru sprawiedliwości oraz o dopuszczalności podobnych zachowań w przyszłości. Konstatację powyższą wspiera dodatkowo wyrażona na rozprawie ustna opinia biegłych o konieczności poddania M. L. terapii osobowości z naciskiem na umiejętności efektywnej samokontroli emocji, która winna odbywać się w warunkach penitencjarnych z uwagi na niestosowanie się przez oskarżoną do sądowego zakazu spożywania alkoholu (k. 264).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.

O kosztach za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 634 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k., uznając, że ich ponoszenie przez oskarżoną, z uwagi na jej sytuację życiową oraz wysokość orzeczonej nawiązki, będzie dla niej nadmiernie uciążliwe. Wynagrodzenie obrońcy z urzędu przyznano na podstawie § 17 ust. 1 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2016, poz. 1714).